

ISSN 1426-4617
Egzemplarz bezpłatny

MIESIĘCZNIK
INFORMACYJNO-OGŁOSZENIOWY
GMINY KŁAJ

MARZEC 2010

SAMODZIELNOŚĆ

BRZESZCZ-KŁAJ-GRODKOWICE-GRUSZKI-KŁAJ-ŁĘŻKOWICE-ŁYSOKANIE-SZARÓW-TARGOWISKO



*W tym dniu wspinałym
wszyscy się weselmy!*

**Szanowni
Mieszkańcy
Gminy Kłaj!**

Święta Zmartwychwstania Pańskiego
to czas radości, miłości i wiary.

Z okazji nadchodzących Świąt
Wielkiej Nocy
pragniemy złożyć Państwu życzenia
pełne nadziei, pokoju i dobra.

Niech szczególna atmosfera tych dni
napętni Państwa nowymi siłami
w realizacji zamierzeń i celów.

Jan Majerz
Wójt Gminy Kłaj

Zdzisław Prochwicz
Przewodniczący Rady Gminy

Kobiety wkład w działalność gminy

- str. 10 _____ Gminna Izba Regionalna w Kłaju
str. 12 _____ Gmina Kłaj w okresie II wojny światowej
str. 3 _____ Uczniowie wreszcie widoczni
str. 8 _____ Polskie ślady w Ziemi Świętej
str. 18 _____ „Sprinter” Kłaj III drużyną małopolski
str. 14 _____ Konkurs Recytatorski Poezji Religijnej

Przyznanie pomocy na funkcjonowanie LGD

Z radością informujemy, że w dniu 24 lutego 2010 r. w Urzędzie Marszałkowskim przy ul. Basztowej w Krakowie Prezes LGD Stowarzyszenie Wspólnota Królewskiej Puszczy Pani Kinga Rzymek oraz Wiceprezes Pan Bolesław Solarz podpisali umowę przyznania pomocy w ramach działania „Funkcjonowanie lokalnej grupy działania, nabywanie umiejętności i aktywizacja na 2010 rok”. Podczas tego ważnego wydarzenia obecny był Wójt Gminy Kłaj – Jan Majerz.

Umowa podpisana przez reprezentantów samorządu Województwa Małopolskiego, tj. Pana Wojciecha Kozaka oraz Pana Marka Sowę gwarantuje pomoc w wysokości 180 000 zł, z czego 100 000 zł jest przeznaczony na funkcjonowanie Lokalnej Grupy Działania natomiast 80 000 zł wydane zostanie na działania związane z nabywaniem umiejętności i aktywizacją.



Informacje o działalności LGD Stowarzyszenie Wspólnota Królewskiej Puszczy oraz na temat możliwości składania wniosków o przyznanie pomocy będą upublicznione poprzez zamieszczenie ich na stronie internetowej: www.lgd-królewska-puszcza.pl oraz w biurze LGD (Niepołomice, ul. Zamkowa 5).

Kolejny odcinek autostrady A4 Kraków - Tarnów

W kwietniu 2007 r. rozpoczęto budowę autostrady – odcinek A4 (19,9 km) Kraków – Szarów.

29 października 2009 r. nastąpiło uroczyste otwarcie tej części. W ciągu najbliższych pięciu lat przejadą wszystkich środków lokomocji będą bezpłatne.

Obecnie (marzec 2010 r.) rozpoczęto pierwsze prace przy budowie następnego odcinka autostrady A4 Kraków – Tarnów.

Teraz Emeryci!

Bądźmy aktywni – wiek nie gra roli!

Na spotkaniu 26 lutego 2010 r. utworzono Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów – Koło Terenowe nr 2 w Kłaju.

Zadaniem Koła jest integracja środowiska seniorów oraz angażowanie ich w działania kulturalne i społeczne. Zarząd stawia sobie za cel: wzbogacić życie ludzi



BK Zarząd Koła Terenowego nr 2 w Kłaju

III wieku.
W skład Zarządu wchodzi:

Przewodnicząca – **Ewa Godzic**
Zastępca Przewodniczącej – **Maria Błaszczuk**
Sekretarz – **Janina Bebak**
Skarbnik – **Maria Janiczak**

Zadaniem przedstawicieli Zarządu będzie reprezentowanie koła oraz współpraca z władzami gminy, a także innymi organizacjami działającymi na naszym terenie.

Koło w Kłaju jest drugą taką organizacją działającą przy Starostwie Powiatowym w Wieliczce, pierwsza powstała w Gdowie. Do naszego zgrupowania przystąpiło już trzydziestu członków.

Zarząd serdecznie zaprasza kolejnych – wszystkich, którzy chcą wprowadzić do swojego życia miłe wspomnienia i pozytywną energię.

BK

Zapłata za wywóz śmieci dla firmy ASA nadal u sołtysa

W Urzędzie Gminy Kłaj odbyły się rozmowy z udziałem Wójta Gminy Jana Majerza, Dyr. Technicznego firmy ASA – Bolesława Michałowskiego, Kierownika – Tomasza Kwaśniaka oraz wszystkich sołtysów.

Stanowisko sołtysów oraz Wójta Gminy przedstawiało się w następujący sposób: umowy nie można zrywać tak jak zrobiła to firma ASA. Jeśli nie wycofa zarządzenia zostaną przeprowadzone konsultacje z mieszkańcami i nastąpi przejście do innej firmy.

W związku z taką sytuacją Zarząd ASA przychylił się do propozycji i opłaty w roku 2010 zostają bez zmian. Ku zadowoleniu Mieszkańców nadal można wpłacać je u sołtysów.

Sołtys Radny Roman Marosz

ZSO w Kłaju

Uczniowie wreszcie widoczni dzięki 5DH Leśni Ludzie

Jak niewiele potrzeba od pomysłu do realizacji, przekonali się harcerze z „5DH Leśni Ludzie” z Kłaja. W ramach 40. Rajdu Arsenał „Efekt” ośmioosobowy patrol „Leśni Ludzie” musiał zaplanować i zrealizować działanie, które przyniesie „Efekt”.

W związku z tym, postanowiliśmy, że najlepszym pomysłem, aby dowiedzieć się, co trapi mieszkańców Kłaja i co należy zmienić, jest przeprowadzenie ankiety. Główne problemy, jakie zauważali, zamieszczone są na wykresie.

Spośród wszystkich pomysłów, które proponowali nam mieszkańcy, wybraliśmy jeden: wyposażenie uczniów naszej szkoły w kamizelki odbłaskowe.

W wielu okolicznych szkołach uczniowie od dawna noszą kamizelki, dlaczego nasze dzieci mają być mniej bezpieczne?



fot. Arch. ZSO Kłaj

Od pomysłu szybko przeszliśmy do działań. Zaczęliśmy od wstępnych rozmów z Dyrekcją ZSO oraz Radą Rodziców szkoły w Kłaju. Pomysł spodobał się bardzo i od razu został zaakceptowany. Naszym zadaniem było zaprojektować zmiany, które należy wprowadzić do Statutu Szkoły, aby noszenie kamizelek było obowiązkowe i regulowane prawnie. Jednocześnie musieliśmy też postarać się o sponsora. Zakup kamizelek dla 401 uczniów to nie lada wyzwanie. Poszukiwania były dość długie, w końcu jednak udało nam się znaleźć sponsora. Całą kwotę zgodził się dofinansować Wójt Gminy Kłaj – Jan Majerz, za co serdecznie dziękujemy. Natomiast pani Dyrektor Lucyna Dudziak podjęła się corocznego zakupu kamizelek dla uczniów, którzy będą rozpoczynali edukację w naszej szkole, za co również dziękujemy.

Podziękowania należą się również Przewodniczącej Rady Rodziców – pani Małgorzacie Wróbel, która wspierała naszą akcję i doradzała w kwestiach technicznych, a także Druhinie drużynowej za dyskretne wsparcie i dobre rady.

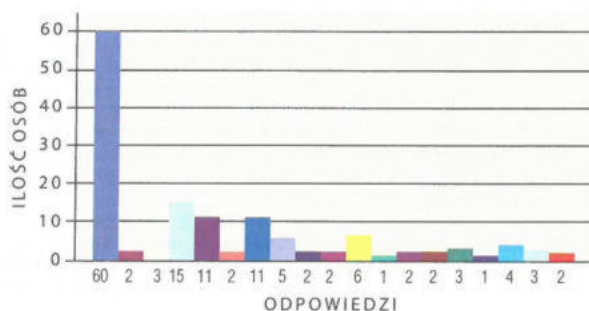
Uczniowie otrzymali swoje kamizelki 12 marca.

My natomiast wiemy, że dzięki akcji, którą zorganizowaliśmy, pomogliśmy w zwiększeniu bezpieczeństwa dzieci na drogach, jak również zakwalifikowaliśmy się na najbardziej prestiżową imprezę harcerską w Polsce – 40. Rajd Arsenał, który odbędzie się w dniach 26-28.03.2010 r. w Warszawie.

Trzymajcie za nas kciuki, bo i tam czekać na nas będą nie lada wyzwania :)

Czuwaj!
Leśni Ludzie,
Patrol na 40. Rajd Arsenał

Wyniki sondażu „Co Pan/Pani chciałby zmienić w naszej miejscowości?”



- brak odpowiedzi / nie wiem
- problem bezdomnych psów
- remont budynku stacji PKP
- zmiana urzędników w gminie
- lepsze ośnieżanie
- zainteresowanie się blokami
- lepsze drogi / remont dróg
- powstanie kawiarni
- dokończenie budowy kanalizacji
- budowa placu zabaw
- coś dla młodzieży
- odnowić park, budynki w centrum
- powstanie toalety w centrum
- większy parking pod centrum
- lepsze oświetlenie na drogach
- autobus szkolny nie tylko z centrum
- więcej chodników
- mniejsze podatki
- kamizelki odbłaskowe dla dzieci

Kobięcy wkład w działalność gminy

Niedawno obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Kobiet, przy okazji tego święta ponownie rozgorzały dyskusje na temat funkcji kobiet w życiu społecznym i politycznym naszego kraju. Zastanawiamy się często jakie funkcje przypadają kobietom, czy mają na najważniejszych stanowiskach dostateczną liczbę swoich reprezentantek?

Nasza Gmina – jest jedną z niewielu, w której kobiety w sposób naturalny wkomponowały się w życie publiczne. Trzeba podkreślić, że Panie w Radzie Gminy Kłaj stanowią większość, podobną sytuację zaobserwujemy również wśród stanowisk sołtysów.

Radne i Sołtyski działają aktywnie, a co warte zauważenia – na równi i wraz z mężczyznami. Każda ze stron jest z tej współpracy zadowolona, a taka zgoda jest kamieniem węgielnym sprawnych i owocnych rządów.

A jak postrzegają rolę kobiety w polityce same zainteresowane? O odpowiedź na to pytanie poprosiliśmy Radne Gminy Kłaj.



Dorota Chudecka – Radna z Szarowa

Czy kobiety potrzebne są w polityce?

W każdej dziedzinie życia potrzebna jest harmonia, również w polityce. Żeby ją osiągnąć potrzebne są kobiety choćby po to, aby uspokoić atmosferę podczas burzliwych obrad. Mężczyźni wnoszą w politykę testosteron i wszechobecną strategię, a my kobiety instynkt oraz codzienną, mrówczą pracę i dbałość o przyziemne, domowe sprawy. Tak jak w rodzinie tak i w polityce, każdy może znaleźć coś dla siebie, aby cały „wózek” mógł jechać do przodu. System musi działać tak czy siak – i im więcej ma w sobie sprawnych składowych, tym efekt wyjściowy jest lepszy.

Jakie priorytety, cele przyświecają Pani, jako Radnej?

Jako radna pracuję na rzecz mojej wsi. Jestem lokalną patriotką i chciałabym żeby w mojej małej ojczyźnie było pięknie i dostatnio. Może są to tylko marzenia, ale małymi krokami można osiągnąć to, czego się chce. Chciałabym, aby coraz więcej ludzi myślało pozytywnie o naszej wsi, żebyśmy wspólnie pracowali nad wizerunkiem Szarowa. Mamy dobrych mieszkańców, piękne tereny i to jest największy potencjał, który trzeba rozwinąć i pokazać z tej najpiękniejszej strony. Największa energia drzemie w dzieciach i młodzieży – to oni są naszą przyszłością, dla nich warto poświęcać jak najwięcej czasu i ja to robię. Czas poświęcony naszej starszyźnie procentuje w wiedzy dotyczącej dawnych czasów, które uczą nas jak unikać czegoś, co nie jest dobre. Myślę, że umiem słuchać i to daje mi możliwość poznania potrzeb mieszkańców, które wcześniej czy później będą zaspokojone.

Elżbieta Szczudło – Radna z Kłaja

Czy kobiety potrzebne są w polityce?

Jest faktem, że kobiet w polityce w ostatnich latach jest więcej niż kiedykolwiek wcześniej. To dobry znak. Uważam, że kobiety nadają się do polityki, równie dobrze jak mężczyźni. Mają odpowiednie predyspozycje, a wbrew niektórym opiniom często wielokrotnie są lepsze od nich.

Jest cechą charakterystyczną polskiej polityki, że kobiety nie zajmowały i nadal nie zajmują ważnych miejsc tam, gdzie podejmowane są rzeczywiste decyzje polityczne. Owszem, są reprezentowane we władzach partii, są nawet wiceprzewodniczącymi dużych ugrupowań, ale „władze” to jednak pojęcie szerokie. Wyjątki we władzach stanowią kobiety wybitne, zajmujące stanowiska premiera, prezesa banku, czy prezydenta miasta. Mam tutaj na myśli H. Suchocką, H. Gronkiewicz-Waltz. Nie chcę sprawić wrażenia tzw. „damskiej szowinistki”, ale uważam, że kobiety w każdej sytuacji i na każdym stanowisku sprawdzają się doskonale. Może, dlatego, że są często lepiej zorganizowane, solidniejsze, cieplejsze w obyciu, cierpliwsze oraz coraz bardziej ambitne. Jest prawdą określenie, że kobiety łagodzą obyczaje, szczególnie te polityczne. Kobiety XX i XXI wieku odnajdują się dobrze w prowadzeniu domu, ale również w kierowaniu państwem. Wybitny polityk Winston Churchill mawiał nawet, że: *my rządźmy światem, a nami kobiety*. Myślę, że chyba miał rację! Faktem jest jednak, iż historia i teraźniejszość pokazuje, że kobiety potrafią być sprawnymi i efektywnymi politykami.

Jakie priorytety, cele przyświecają Pani jako Radnej?

Moje priorytety związane są z działalnością władz Gminy Kłaj. To wspólny, zgodny, doskonale zaplanowany front działań Rady Gminy i Wójta Gminy, który pozwolił, jak do tej pory na przeprowadzenie ogromnej ilości ważnych dla mieszkańców inwestycji, takich jak docieplenie szkół, wyposażenie ich w obiekty sportowe, rozbudowa kanalizacji, budowa oczyszczalni ścieków i można by było wymieniać jeszcze wiele. W moich działaniach samorządowych nie liczy się płeć, ale kompetencje, zaradność, operatywność moja i moich kolegów, koleżanek, zajmujących zaszczytną funkcję radnego, bo to właśnie takie działania potrzebne jest dla dobra ogółu mieszkańców zamieszkujących naszą gminę. Priorytety i cele na przyszłość to przede wszystkim: poprawa jakości lokalnych dróg, budowa chodników, zabezpieczenie rosnących potrzeb mieszkańców na wodę dobrej jakości, pozyskiwanie dla Gminy nowych inwestorów, tworzących miejsca pracy, zdobywanie coraz większej ilości środków unijnych, a wszystko to dla lepszej jakości życia i zadowolenia mieszkańców NASZEJ GMINY.



Dorota Jankowicz – Radna z Grodkowic

Czy kobiety potrzebne są w polityce?

Moim zdaniem kobiety są potrzebne i powinny ich być zdecydowanie więcej w politycznym świecie, bo nie mają na tyle silnej reprezentacji żeby ich działania mogły być skuteczne. W zdecydowanej większości społeczeństwa kobiety są cały czas dyskryminowane. Są to pewne stereotypy, które trzeba odblokować. Można już zauważyć w tym aspekcie niewielkie zmiany na korzyść dla kobiet.

Trzeba nadmienić, że to kobiety są świetnie przygotowane do swoich zadań, chętniej pracują społecznie i są bardziej pracowite. To kobiety nie podejmują działań, którym nie potrafią sprostać w przeciwieństwie do mężczyzn, stąd tyle skandali w polityce i biznesie.

Jakie priorytety, cele przyświecają Pani jako Radnej?

Moje cele i priorytety to wszystkie pozytywne czynniki zdążające do kształtowania jakości życia wsi i jej mieszkańców. Zapewniam, że ja i pozostali radni dokładamy wszelkich starań, aby w naszej gminie działało się coraz lepiej, ale czasami jest to problem złożony wymagający czasu, nakładów finansowych i cierpliwości.





Ewa Puścizna – Radna z Kłaja

Czy kobiety potrzebne są w polityce?

Kobiety są potrzebne w polityce, dlatego wiąże duże nadzieje z wprowadzeniem ustawy o zrównoważonym udziale płci na listach wyborczych. Kobiety stanowią bezwzględną większość w społeczeństwie, jednak nie są wystarczająco reprezentowane we władzy, polityce, życiu publicznym. Kobiety mają ambicje, jednak ich aktywność silnie ograniczają stereotypy. Kobiety też mają własne widzenie priorytetów istotnych z punktu widzenia polityki i spraw publicznych, są też wystarczająco kompetentne, co podważa argument o promocji kobiet na podstawie płci. Właśnie płęć jest barierą ograniczającą ich równy udział w polityce i władzy.

Jakie priorytety, cele przyswiewiają Pani jako Radnej?

Moim priorytetem jako radnej jest pomoc Mieszkańcom naszej Gminy w rozwiązywaniu problemów, z którymi spotykają się na co dzień, praca społeczna przy podnoszeniu wizerunku naszej Gminy oraz dobra współpraca z samorządem.

Krystyna Karnia – Radna z Targowiska

Czy kobiety są potrzebne w polityce?

Tak już jest na tym naszym świecie, że na społeczność ludzką składają się tak kobiety jak i mężczyźni. Z tego też prostego powodu już od zarania dziejów ludzie obojga płci zmuszeni przez naturę opierają swoje bytowanie na wzajemnym współdziałaniu. Jest oczywiście inną sprawą jak dalece i jak głęboko ta wzajemność, współpraca obojga płci ma sięgać i czy w każdej dziedzinie ma być równa a jeżeli nie, to gdzie przebiegają granice naszego podziału?

Jeśli najogólniej przyjąć, że między innymi polityka ma na celu urządzenie warunków życia społeczności ludziom oraz stałe doskonalenie to pytanie jest zasadnicze kto jest w stanie lepiej to zrealizować: mężczyzna czy kobieta, a może razem? Wydaje mi się, że istnieją tu co najmniej dwa nadrzędne warunki, by móc dobrze spełniać te zadania. Po pierwsze trzeba się przede wszystkim w przedmiocie sprawy bardzo dobrze znać i drugie trzeba chcieć rzetelnie, odpowiedzialnie pracować.

Nie ma żadnych powodów, by sądzić, że warunków tych, na obecnym etapie rozwoju społecznego, nie mogą spełniać kobiety na równi z mężczyznami. Mamy wspólnie żyć, decydować. Wobec tego życie organizujemy na równych prawach. Politykę uprawia się na wszystkich szczeblach zarządzania, począwszy od parlamentu i rządu aż po gminne wspólnoty i udział w niej kobiet wynika z naturalnego porządku rzeczy.

Kobiety mają zatem nie tylko prawo do udziału w polityce, ale wręcz taki obowiązek.

Jakie priorytety, cele przyswiewiają Pani jako Radnej?

Mój udział na najwyższym szczeblu uprawiania polityki to jest w bezpośredniej pracy z ludźmi trwa już prawie 20 lat. Zaczynałam od funkcji sołtysa, obecnie jestem radną Gminy Kłaj. Zdobylam w tym czasie trochę doświadczenia. Zawsze dążyłam do tego, by ludzie żyli ze sobą w zgodzie, byli jednakowo przez zarządzających traktowani, a także by nie było w naszej gminie „równych” i „równiejszych”.



Paulina Szymańska – Radna z Targowiska

Czy kobiety są potrzebne w polityce?

Uważam, że Europa nie może pozwolić sobie, aby nie wykorzystywać potencjału kobiet w życiu publicznym i polityce gdyż stanowią one połowę ludności. Polityka rozumiana jako dobro wspólne nie może być tylko domeną mężczyzn, bowiem wiele problemów współczesnego świata wymaga szczególnych predyspozycji właściwych tylko dla kobiet. Kobiety mają własne widzenie priorytetów istotnych z punktu widzenia polityki i spraw publicznych, są też wystarczająco kompetentne. Nie ma polityki męskiej i żeńskiej, a istnieją tylko problemy dotyczące kobiet i mężczyzn.

Uważam, że obecnie kobiety aktywniej niż dawniej angażują się w politykę, a jest to związane z przeświadczeniem, że politycy (w większości przecież mężczyźni) nie najlepiej reprezentują nasze – kobiece interesy.

Jakie priorytety, cele przyswiewiają Pani jako Radnej?

Jeden z priorytetów to możliwość realnego działania na rzecz lokalnej społeczności poprzez podejmowanie uchwał temu służących. Najważniejsze w pracy radnego jest to, aby być wytrwałym, nie przejmować się opiniami nieprzychylnych osób, bo takie zawsze się znajdują, dalej robić swoje, iść do przodu i próbować zmieniać nasze otoczenie na lepsze. Radni mają duże możliwości w zakresie wpływu na poprawę życia mieszkańców, trzeba jednak zdać sobie sprawę z tego, że nie są one nieograniczone. Zawsze, za dobrymi pomysłami stoi sprawa budżetu i nie wszystko można zrealizować tak jak by się chciało.



Joanna Włodarz – Radna z Gruszek

Czy kobiety potrzebne są w polityce?

Jeśli chcesz, by coś zostało powiedziane – powierz to mężczyźnie. Jeśli chcesz, by zostało zrobione – powierz to kobiecie – powiedziała Margaret Thatcher. Dlatego kobiety i mężczyźni jak najwięcej rzeczy w pracy, w domu czy w polityce muszą robić wspólnie.

Jakie priorytety, cele przyswiewiają Pani jako Radnej?

Jako radna gminy Kłaj reprezentuję Wyborców troszcząc się o ich sprawy, o utrzymanie z nimi stałej więzi. Moim celem jest aby każdy Mieszkaniec wiedział, że może na mnie polegać. W miarę swoich możliwości zawsze staram się udzielić informacji i pomocy. Dążę do tego, by panowała u nas zgoda i wzajemne zrozumienie, bowiem podstawą rozwoju i harmonii jest współpraca.



Krystyna Wyporek – Radna z Brzezia

Czy kobiety potrzebne są w polityce?

Nie bardzo wyobrażam sobie współczesną politykę, zarówno tę wielką jaką uprawia siew parlamencie jak i tę małą w wiejskich samorządach bez obecności kobiet. Kobiety mają zupełnie inne spojrzenie na wiele spraw i zwyczajnie lepiej znają codzienne problemy zwykłego, szarego człowieka niż mężczyźni, a dzięki temu potrafią trafniej oceniać potrzeby i możliwości wyborców, co przekłada się na lepszą jakość stanowionego prawa.

Niewątpliwie dzięki obecności kobiet w polityce jest znacznie więcej kultury i taktu. W towarzystwie kobiet panowie lepiej panują nad emocjami i wypowiadają się w sposób znacznie bardziej wyważony, niż pozostawieni sami w swoim męskim gronie. Dzięki temu dyskusje na wiele trudnych tematów szybciej nabierają tempa i są o wiele bardziej merytoryczne. Jak wiadomo zazwyczaj mężczyźni są głową rodziny, a kobiety jej szczyt i jeżeli umiejętnie tą głową kręć to i w rodzinie wszystko układa się bardzo dobrze. Podobnie jest w polityce. My kobiety włączając się w dyskusje nad najważniejszymi problemami umiejętnie modyfikujemy „męski punkt widzenia”, co na pewno przyczynia się do znalezienia lepszych i bliższych ludziom rozwiązań.

Jakie priorytety, cele przyswiewiają Pani jako Radnej?

Ze względu na fakt, że łączę funkcję radnej z funkcją sołtysa wsi mam codzienny kontakt z Mieszkańcami, a dzięki temu doskonale znam ich problemy i mam bardzo dużą wiedzę na temat ich potrzeb i oczekiwań. Uważam, że moim kluczowym zadaniem jest sukcesywnie zgłaszanie na forum Rady Gminy najważniejszych i najpilniejszych do rozwiązania problemów i niedogodności, jakie moi wyborcy mi sygnalizują oraz dbanie o to, by zgłaszane sprawy nie poszły w zapomnienie. Staram się również zabiegać o to, aby wydatki jakie realizowane są przez gminę były dokonywane w sposób oszczędny i racjonalny oraz by przy planowaniu budżetu nie pominąć interesów żadnej grupy obywateli.

ROZMOWA Z ...

Rafałem Kubasem – Radnym Gminy Kłaj – o kobietach w życiu społecznym i politycznym.



Prawie na każdym kroku słyszymy o równouprawnieniu kobiet i mężczyzn. O tym, że każdy człowiek niezależnie od płci ma te same prawa. To równouprawnienie gwarantuje nam konstytucja. Czy jednak w codziennym życiu jest ono realizowane?

Oczywiście uważam, że zarówno kobiety jak i mężczyźni mają te same prawa jednak realizacja tych praw w praktyce jest utrudniona, a w niektórych przypadkach wręcz niemożliwa i nie wynika to z negacji równouprawnienia. Po prostu wynika to z biologii i z innego sposobu postrzegania świata przez kobiety i przez mężczyzn. To samo zjawisko zostanie inaczej zinterpretowane przez kobietę a inaczej przez mężczyznę.

Europa nie może pozwolić sobie, by nie wykorzystywać potencjału kobiet w życiu publicznym i polityce – mówił przewodniczący Parlamentu Europejskiego Jerzy Buzek podczas konferencji na temat parytetów. Czy zgadza się Pan z jego wypowiedzią?

Tak, zgadzam się z opinią prof. Jerzego Buzka, że niewykorzystywanie potencjału kobiet w życiu publicznym i w polityce byłoby błędem. Jednak dla mnie parytety są pewnym sztucznym tworem, który na siłę próbuje wprowadzać równouprawnienie w miejscach i sytuacjach, w których z logicznego punktu widzenia nie jest ono wskazane.

Jaka kobieta polityk jest dla Pana

autorytetem i dlaczego?

Współcześnie, niestety nie ma wielu polityków zarówno kobiet jak i mężczyzn mogących uchodzić za autorytety, dlatego nie mogą uznać żadnej z pań biorących obecnie czynny udział w polityce za autorytet. Natomiast wśród postaci historycznych jest wiele kobiet polityków, które przyczyniły się do rozwoju krajów, w których żyły i rządziły np. polska królowa Bona Sforza, angielska królowa Elżbieta I, królowa francuska Katarzyna Medycejska czy rosyjska caryca Katarzyna II.

W naszej Radzie Gminy kobiety stanowią ponad połowę, myślę, że możemy to uznać za sukces. Co Pana zdaniem cechuje nasze operatywne Radne?

Nasze operatywne radne cechuje zainteresowanie sprawami naszej społeczności. Ich cechą jest również czynny udział w pracach Rady Gminy.

Dziękuję za rozmowę.

BK

Dzień Kobiet w Kłaju

Kobieta jest jak?

Dzień Kobiet to przede wszystkim piękna tradycja, będąca okazją do podkreślenia trudnej roli kobiety we współczesnym świecie. Dlatego, już po raz czwarty w sobotnie popołudnie 6 marca br. Koło Gospodyń Wiejskich w Kłaju zaprosiło wszystkie Panie na spotkanie z okazji tego święta.

Piękna kobieta – podoba się oczom, dobra kobieta – sercu. Pierwsza jest klejnotem, druga – skarbem – słowa Napoleona Bonaparte stały się mottem tegorocznych obchodów święta.

Wójt Gminy Kłaj – Jan Majerz dziękując Paniom za wkład w pracę społeczną jaką wykonują na rzecz wsi i gminy, szczególne słowa uznania skierował do przewodniczącej KGW w Kłaju – Pani Zofii Przeździk. Podziękował za to, że Kobiety choć mają w dzisiejszych czasach tak wiele różnych zajęć starają się wygospodarować swój czas na wspólne spotkania. Do życzeń dołączył się również Rafał Kubas – przedstawiciel Stowarzyszenia Rozwoju Kłaja. Panowie zgodnie stwierdzili, że gdyby nie zaangażowanie członkiń KGW to imprezy takie jak gminne dożynki, konkursy wieńców dożynkowych, degustacje przysmaków regionalnych – nie odznaczałyby się tak szczególnym charakterem.

Spotkanie rozpoczęto od symbolicznej lampki szampana i odśpiewania „Sto lat”. Na szczególną uwagę zasługiwały pięknie przystrojone stoły, które uginały się od smakołyków, a trzeba zaznaczyć, że to tylko popis kulinarnych talentów naszych Pań, kolejne prezentowały w dalszej części uroczystości.

Prowadzący spotkanie przypomniał, że Dzień Kobiet uważany jest przez wiele osób, za relikwiarz poprzedniego ustroju, ale zapewne mało kto wie, że obchodzone 8 marca święto zostało ustanowione już w 1910 r., jako wyraz szacunku dla ofiar walki o równouprawnienie kobiet. Uroczystość była również okazją aby dowiedzieć się jak Kobiety postrzega płęć przeciwna.

Niezaprzeczalnie największą atrakcją wieczoru były konkursy zorganizowane przez Prowadzącego. Panie mogły wziąć udział w rywalizacji w takich konkurencjach jak: przechodzenie przez koło, wykonanie tzw. „ósemek” piłką. Na zakończenie zachwyciły oryginalnym tańcem zarówno z kołem i piłką (wyczyn tym bardziej godny uwagi gdyż bez wcześniejszego przygotowania). Sprawności Kobiętom z Kłaja mógłby pozazdrościć nie jeden młody mężczyzna.

Ku zaskoczeniu wszystkich zebranych zorganizowano także karaoke. Panie przy akompaniamencie muzyki śpiewały różne przeboje, np. „Ukrainę” Maryli Rodowicz czy „W kinie, w Lublinie – kochaj mnie” Brathanków.

Uroczystość ta potwierdziła po raz kolejny, że Kobiety potrafią nie tylko wspaniale spełniać się w pracach domowych, ale także wyśmienicie bawić i zaskakiwać swoim zmysłem organizatorskim.

BK



Relacja Mariusza Kusia

Polskie ślady w Ziemi Świętej

W niedzielny wieczór 7 marca 2010 r. znane ze szczególnej aktywności Rada Sołecka i Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Targowisko zorganizowały dla Mieszkańców swojej wioski spotkanie z prezydentem radia VOF FM – Mariuszem Kusiem.

Spotkanie pod nazwą „Tam, gdzie narodził się Jezus” zgromadziło starsze i młodsze pokolenie. Wystąpieniem rozpoczęła Pani Anna Wójtowicz witając Gościa i dziękując Mieszkańcom za przybycie. Podkreśliła jak bardzo ważnym miejscem dla każdego Chrześcijanina jest cel podróży prezentera, czyli Ziemia Święta. Stąd pomysł na organizację prezentacji.

Swoją dwugodziną opowieść Autor uatrakcyjnił licznymi fotografiami wykonanymi podczas podróży. Dzięki jego opowieściom przenieśliśmy się zarówno w te znane wszystkim miejsca, ale także w te, które nie są dostępne na co dzień każdemu.

Naszą wędrowkę po Ziemi Świętej rozpoczęliśmy od Meczetu Skały, Góry Oliwnej, zobaczyliśmy także kościół Pater Noster, Górę Syjon, Ogród Getsemani, Ścianę Płazu, Kościół Karmelitanek, Krzyż Jerozolimski, Grotę Mleczną, Nazaret, Górę Tabor i wiele innych. Największe jednak wrażenie wywarła na Autorze Bazylika Narodzenia Pańskiego. Mariusz Kuś podkreślał niejednokrotnie: *nie byłbym sobą gdyby w tych miejscach nie szukał polskich śladów.* Dlatego



Opowieściom uważnie przysłuchiwało się nie tylko starsze pokolenie, ale także dzieci

przy okazji opowieści o odwiedzanych miejscach starał się opowiadać o przejawach polskości i tak np. dowiedzieliśmy się, że w Grocie Mlecznej znajduje się figura Matki Boskiej Ludzmierskiej.

Opowieść została przyjęta przez publiczność z ogromnym zainteresowaniem. Mieszkańcy byli wdzięczni Autorowi za niecodzienną podróż – podróż, która pozwoliła sięgnąć do źródeł naszej wiary, do dziejów opowiedzianych w Biblii.

BK



Pani Anna Wójtowicz przedstawiła temat spotkania



Konkurs

Koło Gospodyń Wiejskich w Kłaju
ogłasza III edycję
konkursu

„Najpiękniejszy ogród przydomowy - Kłaj 2010”

Tegoroczny konkurs odbędzie się w dwóch etapach, tj. wiosennym i jesiennym. Przegląd wiosenny odbędzie się w terminie do 15 maja, a jesienny do 15 września 2010 r.

Każdy zainteresowany otrzyma szczegółowy regulamin.

Suma uzyskanych punktów w obu przeglądach będzie wyznacznikiem zdobytego miejsca.

Wyniki zostaną ogłoszone na spotkaniu wszystkich członków konkursu.

Na zwycięzców, jak co roku, czekają atrakcyjne nagrody.

W konkursie nie mogą brać udziału laureaci z poprzednich lat.

Zgłoszenia prosimy kierować pod nr tel.
12 2841183 i 12 2841310
do 15 kwietnia 2010 r.

Patrząc na przepiękne ogrody w Kłaju mamy nadzieję, że ich Właściciele zgłoszą swój udział w konkursie.

Jeszcze pół wieku temu, szczególnie na wsi – kwiecień był tym okresem, kiedy kończyły się zapasy żywności. Okres zazielenienia się łąk (tak wyczekiwany przez mieszkańców), który jeszcze w tym czasie nie nadszedł pozwalał na żywienie bydła i zbiór pierwszych plonów. Trudny czas tzw. „przednówka” był uzależniony nie tylko od majątności gospodarza, ale również zapasów jakie poczyniono rok wcześniej. Prawdziwe dramaty miały miejsce w domostwach gospodarzy biedniejszych. Spożywano wówczas wszystko co dało się zjeść również żywność nadpsutą oraz rośliny, których zazwyczaj nie jadano, ale potrzeba chwili do tego zmuszała np. chwast komosa biała. Biedni gospodarze mający na utrzymaniu wielodzietne rodziny zmuszeni byli często w tym okresie zapożyczać się u bogatszych w gotówce bądź w paszy, niestety często na lichwiarskich zasadach. Spichlerzyki i piwniczki pustoszały w zatrważającym tempie, jedyną nadzieją pozostawała szybka wiosna.

Dziś nie wiemy co to głód

*Do kraju tego, gdzie kruszynę chleba
Podnoszą z ziemi przez uszanowanie
Dla darów Nieba....*

C. K. Norwid

Przednówek

Na dźwięk słowa „przednówek” tylko nieliczni mieszkańcy naszej gminy wiedzą co oznaczało to kilkadziesiąt lat temu. Na szczęście żyjemy w czasach względnego dobrobytu i okres przed nowymi zbiorami nie jest już uciążliwym czasem przetrwania.

„przednówka”. Z naszej przestrzeni znikają niepotrzebne już spichlerze i ziemne piwniczki. Przez dziesiątki lat były najcenniejszymi obiektami w domostwach. Niewiele takich obiektów przetrwało na terenie gminy. Ten największy w majątku rodziny Żeleńskich w Grodkowicach mógł pomieścić kilkadziesiąt ton zapasów. Zwieńczony typowo polskim – łamanym dachem był architektoniczną

perełką. Niewielkie otwory wentylacyjne sprawiały, że gromadzone zapasy bez problemów leżakowały do wiosny. W większości domostw budowano ziemne piwnice. Kamienne sklepienie przykryte darnią i usytuowanym północnym wejściem też było gwarancją wielomiesięcznego przechowania zapasów.

Dziś – wyznacznikiem czasów dobrobytu są pełne towarów wszelkiej „maści” hipermarkety, trzask drzwiczek pełnej lodówki – kiedy jesteśmy głodni, sterty niezjedzonych kanapek, bułek porzucanych codziennie przez młodzież, np. w szkołach i w miejscach użyteczności publicznej.

Cieszymy się, że „przednówek” to już historyczne pojęcie, ale pamiętajmy, że dobrobyt nie jest nam dany na zawsze, dlatego dedykuje słowa Norwida tym, wszystkim – szczególnie młodym ludziom, którzy kruszynę chleba nie podnoszą z ziemi przez uszanowanie...

Wojciech Smoter



foto: Wojciech Smoter

Spichlerz w majątku rodziny Żeleńskich w Grodkowicach



Gminna Izba Regionalna w Kłaju

Zwracamy się z gorącą prośbą do wszystkich Mieszkańców Gminy Kłaj o gromadzenie zabytków dotyczących kultury i historii wszystkich miejscowości, wchodzących w skład naszej gminy i regionu.

Szczególne uwagę przywiązujemy do zbierania i dostarczania do GIR w Kłaju takich zabytków jak: drewniane lub dawniej wykonane metalowe łopaty, widły, sierpy, kosy, cepy, żarna lub młynki (z okresu okupacji) służące do mielenia zboża, masielnice drewniane, ozdobne formy na masło, skopce, ciekawe przyrządy pszczelarskie, samolówki, paści na myszy i szczury, saki, sieci rybackie, wędkę robione domowym sposobem, wyroby i narzędzia do obróbki włókien, wicia sznurów konopnych, narzędzia tkackie takie jak np.: motowidła, snowidła, kołowrotki, cierlice (do obróbki lnu) zabawki wykonane przez twórców ludowych z drewna lub wikliny, narzędzia do obróbki skór zwierzęcych, dawne naczynia gliniane lub kamienne wykonane przez ludowych twórców – garncarzy (garnki, misy, dzbany, doniczki, donice, zabawki, piszczałki, okaryny), instrumenty muzyczne, meble, ozdobne szafy, malowane skrzynie, kufry, naczynia kuchenne, drewniane sita, cedzaki, łyżki i łyżniki, warzechy, ozdobne wycięte deski do krajania itp.

Stroje ludowe wg uznania – np. oryginalne stare kapelusze, sukmany, czepek, buciki, stroje furmanów,

leśników, kolejarzy, wojskowe etc.

Z innych eksponatów to stroje kołędników, maski, szopki, gwiazdy – związane z okresem Świąt Bożego Narodzenia oraz innych świąt kościelnych i narodowych.

Nagrodą dla ofiarodawców za dostarczone eksponaty będzie wpisanie ich do Złotej Księgi GIR.

Izba Regionalna (w przyszłości muzeum) powinna być wizytówką Gminy Kłaj. Trzeba jednak przyznać, że mimo stałego jej rozwoju i powiększania zasobów muzealnych mamy zbyt mało zabytków sztuki prezentujących wartości artystyczne. Bogate wartościowe zbiory znajdują się raczej w rękach prywatnych kolekcjonerów, a wiele cennych pamiątek bezpowrotnie zostało zniszczonych ze względu na brak elementarnych wiadomości dotyczących ich wartości. Tak zginęły warsztaty rzemieślnicze: szewców, krawców, stolarzy, kowali i inne.

Stąd nasza prośba o większe zainteresowanie się Państwa działalnością Izby i większą niż dotychczas współpracę wszystkich Mieszkańców naszej gminy.

Dionizy Kołodziejczyk

W 216. Rocznicę Powstania Kościuszkowskiego

**W br. obchodzimy 216. Rocznicę Powstania
Kościuszkowskiego.**

24 marca 1794 r. na Krakowskim Rynku naczelnik Tadeusz Kościuszko złożył przysięgę narodowi:

Ja Tadeusz Kościuszko, przysięgam w obliczu Boga całemu narodowi polskiemu, iż powierzonej mi władzy na niczyj prywatny ucisk nie użyję, lecz jedynie jej dla obrony całości

granic, odzyskania samowładności narodu i ugruntowania powszechnej wolności używać będę. Tak mi, Panie Boże, dopomóż i niewinna męko Syna Jego...

A Władysław Reymont w swoim tekście „Przysięga Kościuszki” przedstawił reakcję tłumu pisząc:
Pochyliły się przed nim sztandary, wojsko sprezentowało broń, kapele uderzyły triumfalną fanfarą, zadzwoniły we wszystkich kościołach dzwony, ze wszystkich piersi wyrwał się krzyk niezmierny i zygmunowski dzwon zahuczał, aż zadygotały mury; bił zwolna, głosząc uroczyste dalekim ziemiom i miastom, i morzom, i górą, i ludom, całemu światu i wszystkim Polsce zmartwychwstania godzinę. Naczelnik, otoczony ciżbami, ruszył na ratusz podpisywać akt powstania.

DK

*Ze wsią swą żyj
I daj Jej co najlepsze z duszy Twej!
Wróć braciom coś pracą zdobył
Nie przecinaj nigdy korzeni z rodzinną ziemią.*

Władysław Orkan



Związek Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej „Wici” to pierwsza samodzielna organizacja młodzieżowa, która wpisała się w historię Polski jako niedościgniony wzór dla innych organizacji. Słowa: „Wici”, wiciarze były wyróżnikiem dla wielu działaczy wiejskich.

Decyzja o powstaniu organizacji zapadła na Walnym Zjeździe Kół Młodzieży Wiejskiej 29 czerwca 1928 roku w Warszawie.

„Wici” powstało z buntu przeciwko chłopskiej nędzy, z dążenia do wyciągnięcia wsi z biedy i stworzenia ludziom na wsi warunków do godnego życia. Organizację tworzone samodzielnie i spontanicznie, bez państwowych dotacji, bez pomocy innych organizacji i władz administracyjnych.

Związek krzewił idee agraryzmu, spółdzielczości, propagował nowoczesne formy gospodarowania, prowadził Uniwersytety Ludowe, amatorskie zespoły artystyczne, organizował biblioteki, kursy oświatowe.

Podczas II wojny światowej nie stworzył własnej organizacji konspiracyjnej. W sierpniu 1944 r. ruch wznowił swoją działalność. Na Walnym Zjeździe opowiedział się za niezależnością ruchu ludowego. Po zakończeniu II wojny światowej idee odnawiającego się ruchu młodzieżowego, nie były obce także młodzieży naszej miejscowości, młodzieży kłajowskiej.

W środę 25 września 1945 r. odbyło się w Kłaju zebranie założycielskie Związku Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej „Wici”. Inicjatorem i założycielem był członek

„Wici” już od 1937 roku Pan Władysław Mięso. Pierwszy Zarząd ZMW RP „Wici” wybrany został jednogłośnie.

W skład Zarządu weszli:
Mięso Władysław – prezes
Sobas Józef – w-ce prezes
Migdał Władysław – sekretarz
Stanisz Eugeniusz – skarbnik
Ponikiewicz Janina – członek
Polak Janina – bibliotekarz

W skład Komisji Rewizyjnej weszli:
Warcholek Roman – przewodniczący
Warcholek Zofia – członek
Konieczna Adela – członek

W dniu zebrania organizacja liczyła 35 osób. Podjęto wówczas uchwałę o założeniu biblioteki. Członkowie organizacji zobowiązali się do przyniesienia książek z własnych, domowych bibliotek. Zebrano 113 książek o różnej treści, począwszy od literatury pięknej do brukowców włącznie. Biblioteka zaczęła funkcjonować w listopadzie. Członkom „Wici” wypożyczano książki bezpłatnie, pozostałym czytelnikom za miesięczną opłatą.

Postanowiono również urządzać przedstawienia teatralne, z których dochód miał być przeznaczony na zakup książek, elektryfikację i remont „Domu Ludowego”.

Jedną z członkiń Koła była Pani Stanisława Włodarczyk, która tak wspomina tamte czasy: *Młodzi ludzie bardzo chętnie wstępowali do organizacji i już pod koniec roku 1945 było nas*

około 80. Organizowaliśmy dla mieszkańców Kłaja spotkania oplatkowe, sobótki, zabawy taneczne, a przede wszystkim wystawialiśmy sztuki teatralne. Przygotowaliśmy około 17 przedstawień np.: „Ułan i młynareczka”, „Sznur koralii”, „Pan Jowialski”. Przedstawienia cieszyły się ogromnym powodzeniem, graliśmy przy pełnej widowni, były rżęsiste oklaski – a nawet łyż kobiet. Grupa teatralna grała te spektakle także w okolicznych miejscowościach, a nawet jedno przedstawienie w formie słuchowiska wyemitowało Polskie Radio – z dumą mówi Pani Stanisława.

Ważnym wydarzeniem dla organizacji był udział 20 członków „Wici” w pogrzebie Wincentego Witosa (6 listopada 1945 r.). Dziewczęta i chłopcy ubrani w stroje krakowskie przeszli pieszo do Pierzchowca, skąd szli do Bochni obok trumny z ciałem W. Witosa wiezionej na wozie. Z Bochni udali się pociągiem do Wierchosławic na uroczystości pogrzebowe.

Związek Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej „Wici” przyczynił się niewątpliwie do rozwoju polskiej wsi. My mieszkańcy Kłaja powinniśmy pamiętać o tej wspaniałej młodzieży, bo to **Oni tworzyli naszą historię, Oni budowali polską wieś, budowali Polskę.**

Krystyna Gierat

Przy opracowywaniu powyższego tematu wykorzystano „Kronikę Kłaja” autorstwa Pana Władysława Mięso oraz rozmowę z Panią Stanisławą Włodarczyk.



„Wici” organizacja młodzieży wiejskiej lata 40 XX w.

Członkowie „Wici” w Kłaju:
Pierwszy rząd (od lewej): Stanisława Migdał, Edmund Wójtowicz, Czesława Kania, Władysław Sobas, Janina Stanisł. Drugi rząd: Przewoźnik Władysław, Bronisława Migdał, Władysława Sobas, Celina Stanisł, Anna Wójtowicz. Trzeci rząd: Maria Trzaskalska, Janina Ponikiewicz, Helena Gałat. U góry stoją: Józef Sobas, Eugeniusz Stanisł, Mieczysław Migdał.



Pan Władysław Mięso – założyciel ZMW RP „Wici” w Kłaju (pierwszy od prawej, drugi rząd)

Gmina Kłaj w okresie II wojny światowej

Dla każdego jest oczywiste jak ważną wartością dla całego społeczeństwa jest jego historia. Przypominał nam o tym m.in. Ojciec Święty Jan Paweł II apelując: *Naród, który zapomina o swojej historii – traci tożsamość!* Gmina Kłaj ma bardzo bogatą historię, zwłaszcza tą z okresu II wojny, to na jej terenie (lub w bezpośredniej bliskości) miały miejsce zdarzenia, które są osnową niejednej publikacji historycznej czy pracy naukowej.

Dziś przypominamy Państwu zdarzenia mające związek bezpośredni lub pośredni z gminą Kłaj.

Kalendarium

Wojna obronna 1939 r.

Lato – rozpoczęto ewakuację zasobów składnicy amunicji w Kłaju i podjęto prace przygotowujące ją do obrony;

3 IX – myśliwiec 2. pułku lotniczego z Krakowa staczają w rejonie Kłaja bitwę powietrzną z niemiecką wyprawą bombową (1 Staffel z I/KG4). Polscy lotnicy zmuszają Niemców do pozbycia się śmiercionośnego ładunku (bomby spadają w rejonie Cikowic) i ucieczki. Bitwa kończy się wynikiem 2:1, tzn. Niemcy tracą dwa bombowce typu HE-111. Polacy jeden myśliwiec P-11 (miejsca upadku samolotów dotychczas nieznane);

4 IX (3 IX?) – niemieckie bombowce podejmują próbę ataku składnicy i stacji kolejowej w Kłaju, jednak skuteczna obrona przeciwlotnicza uniemożliwia atak. Dwie bomby spadają niecelnie w rejonie stacji kolejowa-piekarnia;

6 IX – 4. pułk strzelców podhalańskich 21. Dywizji Piechoty Górskiej stacza potyczkę marszową z czołgami niemieckiej 2. Dywizji Pancernej pod Grodkowicami. Dzięki zdecydowanej obronie marsz 2DPanc zostaje zahamowany;

– Niemcy ostrzeliwują drogę Niepołomice – Kłaj i stację kolejową Kłaj;

– Dowódca 21. Dywizji Piechoty Górskiej gen. J. Kustroń (poległ 16 IX) kwateruje w budynku sztabu składnicy;

– Niemcy zajmują Brzezcie, Dąbrowę, Grodkowice, Gruszki, Łęzkowice, Łysokanie, Szarów;

Noc 6/7 IX – 21DPG zwija obronę i odchodzi na Radłów;

– Kompania Wartownicza „Kłaj” (kwart „Kłaj”), por. Fidzińskiego odmaszerowuje wraz z 21DPG.

7 IX – Niemcy zajmują Kłaj i Targowisko

9 IX – III batalion 156. pułku piechoty mjr. Rowińskiego biwakujący w Poszynie zostaje okrążony i rozbity przez przeważające siły wroga. Ginie 56.

podhalańczyków, straty niemieckie nie są znane;

11 IX – kwart „Kłaj” zostaje wcielona do 16. pułku piechoty z krakowskiej 6. Dywizji Piechoty;

13 IX – wystrzelana z amunicji „Armia Kraków” natrafiła na stacji kolejowej Klemensów na pociąg z amunicją ze składnicy w Kłaju. Dzięki temu „znalezisku” armia może dalej prowadzić walkę;

15 i 16 IX – kwart „Kłaj” bierze udział w bitwie pod Aleksandrowem;

Noc 18/19 IX – kwart „Kłaj” maszerująca w straży tylnej II Dywizjonu 6. pułku artylerii lekkiej dostaje się w lesie pod Narolem w zasadzkę ogniową. W rejonie Narola ginie tego dnia 51 żołnierzy;

20 IX – 6. Dywizja Piechoty po wyczerpaniu amunicji, żywności i środków opatrunkowych kapituluje w lesie pod Nowym Siołem. Żołnierze kwart „Kłaj”, którzy ocalili z zasadzki pod Narolem idą do niemieckiej niewoli.

cdn.

Janusz Czerwiński



Mogiła zbiorowa żołnierzy III batalionu 156 pp w Poszynie

Stanowiska opl. (szczeliny plot) Kompanii Wartowniczej Kłaj



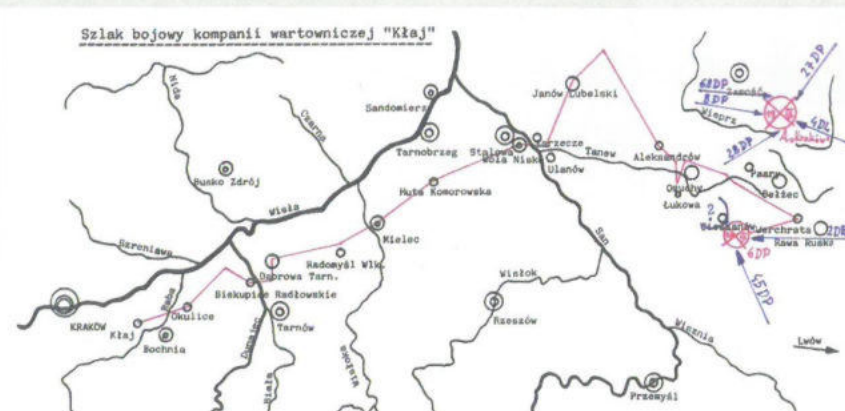
fol. JC

betonowe



fol. JC

ziemne



LITERATURA:

- Władysław Stebnik *Armia Kraków 1939*, Warszawa 89 r.
- Jan Pabich *Niezapomniane karty*, Kraków 83 r.
- Józef Szczepański *Polska jesień*, Kraków 55 r.
- Wacław Król *W dywizjonie poznańskim*, Warszawa 70 r.
- Wojciech Krajewski *Powietrzna walka nad Kłajem*, Wiadomości Bocheńskie 3/09 r.
- Leopold Wójcik *156 pułk piechoty we wrześniu 1939*, Kraków 88 r.
- Jan Kot *III batalion 156. pułku piechoty we wrześniu 1939 r.*, Kraków 88 r.
- Jan Kot *III batalion 156. pułku piechoty rezerwy*, Bochnia MB-H/4050 oraz relacje świadków wydarzeń.

Socjoterapia w „Jaskółce”

Socjoterapia wykorzystuje więzi między członkami grupy w celach terapeutycznych, zajmuje się bezpośrednio grupą, a pośrednio – dzieckiem lub młodym człowiekiem jako osobą.

Zaspokajanie potrzeb dzieci na danym etapie rozwoju, np. potrzeby poczucia własnej wartości, kształtowania tożsamości, aprobaty społecznej, wsparcia ze strony osoby dorosłej, a także rozwijania zainteresowań i działań twórczych to baza na jakiej można budować więź o walorach terapeutycznych. Zajęcia dają uczestnikom wzmocnienie uczuć pozytywnych, docenienie nabytych umiejętności i uświadomienie sobie możliwości wykorzystania ich poza zajęciami.

Warunki skutecznej socjoterapii można ująć w następujących punktach:

- kompetencje i umiejętności wychowawcy, terapeuty;
- ścisła współpraca z psychologiem

(diagnoza, pomoc interwencyjna i inne);

- warunki do pracy grupowej (sala z odpowiednim wyposażeniem);
- odpowiednia liczebność zespołów socjoterapeutycznych (8 - 15 osób);
- wyrównany wiek uczestników (7-9, 10-12, 13-15 lat);
- znajomość warunków socjalnych, wychowawczych, społecznych, w jakich funkcjonują podopieczni;
- możliwość oderwania dzieci od problemów rodzinnych (wycieczki, imprezy).

(za Jadwigą Sudol)

W Jaskółce w Szarowie takie właśnie działania sprawiają, że dzieci czują się coraz pewniej w podejmowaniu zadań i rozwijaniu swoich zdolności. Panie wychowawczynie Paulina Jankowicz i Aneta Rębilas wraz z psychologami panią Elżbietą Frączek i Katarzyną Mentel pieczołowicie przygotowują zajęcia socjoterapii tak aby były one ciekawe i efektywne. Świetnie znają potrzeby swoich podopiecznych, dobierają zabawy i aktywności do ich potrzeb i wymogów. Te najbardziej lubiane zabawy to: „Wyprawa do ZOO”, „Kareta”, „Okręt”, „Dwa Ognie”, „Bitwa na papierowe kule”, różnorakie dramy i turnieje.

I Twoje dziecko może wziąć udział. Zapraszamy!

Wychowawcy z Jaskółki

Prosimy o wsparcie naszej działalności poprzez odpis w rozliczeniu rocznym 1 % i wpis w rubryce 124 PIT naszej nazwy:

Stowarzyszenie na rzecz niepełnosprawnych ze szczególnym uwzględnieniem dzieci i młodzieży „Życzliwa Dłoń”

a w rubryce 125

nasz numer KRS: 0000106569



Na dzieci w „Jaskółce” czeka nie tylko dobra zabawa, ale także smakołyki



Nauka przez zabawę jest najlepszym sposobem spędzania wolnego czasu

Luty w Środowiskowym Domu Samopomocy

Luty chociaż zimowy i senny, minął w Środowiskowym Domu Samopomocy szybko i bardzo pracowicie.

Już 6 lutego, po całonocnych przygotowaniach, zakończyliśmy projekt „Ferie po japońsku”. Impreza, na którą przybyli liczni goście, była bardzo udana i przyniosła nam wiele satysfakcji i radości.

11 lutego, jak przystało na Tłusty Czwartek w naszej kuchni zagościły

ostatkowe przysmaki. Oprócz pączków, uczestnicy wraz z pomocą terapeutów przygotowali pyszne faworki.

Grypa osób z pracowni artystycznej 17 lutego wybrała się również na wycieczkę do kina. Film „Planeta 51”, opowiadająca o przygodach kosmonauty lądującego na tytułowej planecie, zachęcił uczestników do poznawania tajemnic kosmosu. Film był nie tylko ciekawy, ale również zabawny więc uczestnicy wrócili w bardzo dobrych nastrojach.

W Ośrodku natomiast na wszystkich czekało nie lada wyzwanie, ponieważ już pod koniec miesiąca rozpoczęliśmy przygotowania do wielkanocnego kiermaszu. Wiele z prac jest bardzo czasochłonnnych i wymaga dużo wysiłku dlatego tak wcześnie musieliśmy rozpocząć ich przygotowywanie. Powstało już wiele pięknych kartek oraz stroików.

Uczestnicy w wykonywane prace

wkładają wiele wysiłku, ale także dużo serca. Zapraszamy serdecznie wszystkich zainteresowanych do odwiedzenia naszego Ośrodka. Prace nie tylko można podziwiać, ale także zakupić aby mogły pięknie przystroić wielkanocne stoły.

Ewelina Makowiecka-Sieńko



Ozdoby wykonane przez podopiecznych ŚDS

XI Gminny Gimnazjalny Konkurs Ortograficzny – rozstrzygnięty!

Ortografia na medal

Ortografia jest piętą achillesową wielu uczniów. Dlatego tak istotna jest umiejętność pisania zgodnie z najnowszymi normami ortograficznymi oraz rozwijanie świadomej dbałości o poprawność języka ojczystego wśród dzieci i młodzieży. Służą temu coroczne gimnazjalne konfrontacje ortograficzne.

9 lutego 2010 r. w Gimnazjum w Kłaju odbyła się XI Edycja Gminnego Gimnazjalnego Konkursu Ortograficznego. Wzięło w niej udział 14 uczniów ze wszystkich szkół na terenie gminy.

Wstępne eliminacje szkolne wyłoniły najlepszych spośród wszystkich gimnazjalistów, którzy pod kierunkiem nauczycieli przystąpili do pracy, aby przygotować się do drugiego etapu.

Dyktando ortograficzne, które wylosował jeden z uczestników, było *Krótkim wywiadem na temat religii starożytnych Greków*. Zawierało różne „pułapki”: ż, rz, ó, u, ch, h, pisownię wyrażen przyimkowych, stosowanie wielkiej litery oraz szereg wyrazów z kłopotliwą pisownią końcówek: -i, -ii, -ji, która okazała się „piętą achillesową”.

Tegorocznym Mistrzem gminnej ortografii został uczeń gimnazjum w Szarowie – Kamil Sowiński,

II i III miejsce przypadło uczennicom, również z Szarowa, Monice Solarz i Paulinie Sowińskiej.

Zwycięzcy otrzymali wydania encyklopedyczne i słownikowe literatury polskiej.

Dla pozostałych uczestników przygotowano tomiki poezji i złotych myśli.

Gimnazjalna „Ortografia na medal” nie miałaby tak szerokiego zasięgu bez ogromnego zaangażowania wielu nauczycieli, którzy poświęcają mnóstwo czasu na przygotowanie uczniów do rywalizacji. Panie polonistki z Gimnazjum w Brzeziu,



Mistrzowie ortografii wraz ze swoimi nauczycielami

w Szarowie, w Targowisku, w Kłaju pracują corocznie w komisjach konkursowych, czuwają nad sprawnym przebiegiem etapu szkolnego i gminnego, opiekują się uczniami dojeżdżającymi na konkurs do innej miejscowości. Należą się im szczególne słowa uznania i podziękowania.

Mam nadzieję, że kolejne lata będą owocowały w poprawnej polszczyźnie i kulturze języka polskiego, a młodzież naszej gminy nie zapomni o tym, że piękno kryje się w mowie ojczystej i w języku pisanym.

E.B.

Konkurs Recytatorski Poezji Religijnej

W kalendarzu wydarzeń Szkoły Podstawowej w Kłaju na dobre zagościł Konkurs Poezji Religijnej organizowany przez katechetkę mgr Bożenę Prochwic. W bieżącym roku szkolnym odbył się on po raz ósmy. Konkurs odbywa się w dwóch grupach wiekowych: klasy I-III i IV-VI.

W tegorocznym konkursie brało udział 40 uczniów. Głównym autorem prezentowanych wierszy był ks. J. Twardowski. Uczniowie starali się bardzo dobrze wypaść, co niejednokrotnie było powodem wielkiej tremy.

Oto laureaci Konkursu w grupie młodszej:
I miejsce – Joanna Sobas za wiersz „Człowiek” ks. Twardowskiego,

II miejsce – Natalia Czaja za wiersz „Miłość wszystkim znoś, wszystkiemu wierzy” nieznanego autora,
III miejsce – Marcin Jankowski recytujący wiersz „W klasie” ks. Twardowskiego.

Wyróżnienie otrzymała **Katarzyna Jędrzejczyk**.

W grupie uczniów starszych wygrali:
I miejsce – Magdalena Kuras recytująca wiersz

„O Tobie Panie” nieznanego autora,
II miejsce – Izabela Mieñkowska za wiersz „Nie Anioł Stróż” ks. Twardowskiego,
III miejsce – Paula Jankowska za wiersz „Nowy Rok” ks. Twardowskiego.

Wyróżnienia zdobyli: **Emilia Majerz**

i **Michał Czyż**. Laureaci otrzymali nagrody książkowe, a pozostali uczestnicy nagrody pocieszenia.

Laureaci obu grup wiekowych będą brali udział w Dekanalnym Konkursie Poezji Religijnej, który odbędzie się 18 marca w Woli Zabierzowskiej.

Życzymy im dalszych sukcesów.



Uczestnicy konkursu



Organizatorki konkursu z przyjemnością wręcały nagrody utalentowanym uczniom

BP

W Karnawale drzwi do serca otwieraj przez zabawę!

Luty już dawno za nami, ale warto o nim jeszcze wspomnieć, a to dlatego, że ten typowo zimowy miesiąc stał się w tym roku okresem wyjątkowo gorącym. Przyczyniły się do tego dzieci i młodzież z naszej gminy. Walentynki, zabawy ostatekowe – to wydarzenia, które szczególnie wpisały się za ich sprawą w kalendarz tegorocznego karnawału

Walentynki – to święto zakochanych, dzień w którym powinno nam żywiej zabić serce. W tym dniu z niepokojem przeszukujemy kieszenie kurtki, czy aby jakiś Walenty nie podrzucił nam choć jednej karteczki z czerwonym serduszkim.

Z niecierpliwością czekamy na listonosza, licząc na to, że biedaczek ledwo dotrze do naszych drzwi uginając się pod ciężarem poczty w czerwonym kolorze, oczywiście adresowanej do nas.

Pocztą dotarła do uczniów klas 0-III naszej szkoły. Nadzorowały ją słodkie amorki z II b. 19 lutego br. uczniowie tej klasy zaprosili wszystkich do uczestnictwa w przedstawieniu pt. „Randka w ciemno”. Mali artyści swoim wykonaniem rozbawili całą publiczność. Braw i owacji nie było końca.

B. Tynka



fol. Bożena Tynka

Bal na sto par

13 lutego w Wiejskim Domu Kultury w Dąbrowie, młodzież zorganizowała ostatek, aby razem w świetnym towarzystwie móc bawić się w ostatni weekend karnawału. Impreza, tak jak i wcześniejszy sylwester udała się wyśmienicie.

Wszyscy wytańczyli się za wszystkie czasy i zapewne każdemu wystarczy emocji na 40 dni postu. Zabawa była szampańska i co najważniejsze „strat w ludziach” nie było;)

Serdeczne podziękowania składamy na ręce sołtysa Pana Romana Marosza oraz Wójta Pana Jana Majerza, bo to dzięki ich uprzejmości mogliśmy zorganizować zabawę.

Dziękujemy za pomoc wszystkim i obiecujemy więcej imprez tego typu w najbliższym czasie.

Krzysztof Hytoś



fol. Krzysztof Hytoś



fol. Krzysztof Hytoś

ENGLISH for EVERYONE

english4everyone@interia.eu

Dorota Chudecka

Magdalena Madej

WORK

Znajdź w wężu wyrazowym nazwy zawodów:

pilotactordoctornursevetlawyerpostmanfirefighterengineerwaiterbakerpoliticiansoldiercleanercookfarmershop assistantdriverhairdressersurgeonelectricianmechanicmodelarchitectcomposerpainterscientistsingernovelistphotographerjournalistpoliceofficertravelagentfashiondesigner _:-)

Ułóż we właściwej kolejności kroki do „kariery”:

get promoted____

look for a job _1_

get a job____

retire____

read job adverts____

write CV____

go for an interview____

earn a good salary____

work hard/long hours____

get a pay rise____

send off your applications____

DOPASUJ DEFINICJE DO ZAWODÓW

- | | |
|-----------------|---|
| 1. teacher | a. person who drives a bus |
| 2. bus driver | b. works in a bank and keeps records of money |
| 3. manager | c. answers phone calls and does office work for his(her) boss |
| 4. firefighter | d. works in a hospital and treats patients |
| 5. secretary | e. drives a taxi |
| 6. lawyer | f. one who does business |
| 7. actress | g. a woman who plays in a film |
| 8. accountant | h. defends people's right in court |
| 9. nurse | i. works in a police station and maintains public security |
| 10. policeman | j. flies an airplane |
| 11. actor | k. person who reports the news on TV, radio, newspaper |
| 12. doctor | l. person who works in a school |
| 13. taxi driver | m. a man who acts in a film |
| 14. journalist | n. takes people's orders in a restaurant and serves them food |
| 15. waiter | o. manages the affairs of a company or business |
| 16. pilot | p. works in a hospital and helps doctor |
| 17. chef | q. does the cooking in a restaurant or hotel |
| 18. businessman | r. rescues people and puts out fires |

ABBREVIATIONS / short way of writing a word or a phrase /
Rozszyfrujmy często używane skróty.

VAT – Value Added Tax- podatek od wartości dodanej

HIV – Human Immunodeficiency Virus- wirus zespołu nabytego braku odporności

NATO – North Atlantic Treaty Organization – Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego

ADIDAS – :) All Day I Dream About Shoes

ADHD – Attention Deficit Hyperactivity Disorder- nadpobudliwość psychoruchowa

SMS – Short Message Service

scuba diving – seff – contained Underwater Breathing

Apparatus – nurkowanie z użyciem profesjonalnego sprzętu

VIP – Very Important Person- bardzo ważna osoba

PIN – personal identify number – numer identyfikacji osobowej

SOS – save our souls – ratujcie nasze dusze /sygnał oznaczający wołanie o pomoc/

B&B – bed and breakfast

kph – kilometres per hour – kilometry na godzinę

www – world wide web- ogólnosiwiatowa pajęczyna, sieciowy system informacyjny

ATM – Automated Teller Machine – bankomat

CU – see you – do zobaczenia

w8 2 – wait – czekaj

IC – I see -ach tak!

XXX – kisses-całuski

() () () – Hugs – uściski

XOXO – Hugs and kisses-uściski i całusy

DOBRE RADY

Marzec, a „w marcu jak w garncu”

Czyli mamy do czynienia ze zróżnicowaną pogodą, a ponieważ do świąt bardzo blisko rozważmy jak to „drzewiej” było.

Wielkanoc to najradośniejsze święto, zarówno w kościelnym roku liturgicznym, jak i w obrzędowym kalendarzu wsi polskiej. W niedzielę wielkanocną dzwony kościelne brzmią w szczególny sposób, oznajmiając zmartwychwstanie Chrystusa. Jak wierzą na Podhalu, mogły one obudzić śpiących w Tatrach rycerzy, by szli walczyć o wolność Polski. Spiszowego głosu wielkanocnych dzwonów były się złe moce, a ludzie słysząc ich dźwięk, wyrzucali nienawiść ze swoich serc.

Niedziela Palmowa

Zwana Kwietną, lub Wierzbą, była wstępem do Wielkiego Tygodnia. Wprowadzała ludzi w atmosferę wydarzeń bezpośrednio przypominających śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. Tego dnia wierni uczestniczyli w mszy, podczas której ksiądz święcił palmy – symbol odradzającego się życia. Zwyczaj ten wprowadzono do liturgii kościelnej w XI wieku, na pamiątkę triumfalnego wjazdu Chrystusa do Jerozolimy w niedzielę poprzedzającą jego śmierć na krzyżu. Majestatyczne, bajecznie kolorowe palmy, furkoczące wstążkami na wietrze można zobaczyć podczas procesji w Tokarni, Rabce czy Lipnicy Murowanej. Sztuka ich robienia przekazywana jest z pokolenia na pokolenie.

Wielki Tydzień

Był czasem porządkowania nie tylko domów, ale i własnego wnętrza poprzez liczne posty i umartwiania. Święcono wodę i ogień, przygotowywano jajka wielkanocne. Podczas wielotygodniowych nabożeństw wierni Kościoła Katolickiego rozpamiętywali wydarzenia z ostatnich dni życia Chrystusa. Tak dzieje się również obecnie. Nadchodzi koniec długiego postu, w Wielki Czwartek i Wielki Piątek, gospodynie przygotowywały świąteczne potrawy. Zapowiedź nadchodzącej wielkiej uczty stanowiły snujące się po domach zapachy pieczonego chleba, ciast, rozmaitych mięs, wędzonych kiełbas, gotowanych szynki i bigosu. Punktem honoru każdej gospodyni były dorodne baby drożdżowe, gotowe „opaść” w każdej chwili z powodu przeciągu, trzaskania drzwiami albo głośniejszej rozmowy. Na Podhalu od wielkopiątkowego świtu gaździny ubijały masło do „święconego”. Zwykłą łyżką potrafiły wyrzeźbić z niego baranka na stół wielkanocny. Przez cały następny rok, poświęcone masło służyło jako lek dla ludzi i zwierząt. „Siedziało do drugiego Wielkiego Piątku i się nie zepsuło”.

Podczas Wielkiego Tygodnia Kościół staje się domem żałoby, w którym panują cisza i ciemność: w Wielką Środę gasi się świecę na ołtarzu, a w Wielki Czwartek klekotanie kołatek zastępuje głos dzwonów. Nadchodzi dzień Męki Pańskiej. Według Ewangelii – Jezus Chrystus został ukrzyżowany na skalistym wzgórzu, koło Jerozolimy, zwanym Miejszem Czaszki. W języku aramejskim nazwa ta brzmi Golgota, a jej łacińskim odpowiednikiem jest Calvaria. Od XV wieku wznoszono w Europie tzw. Kalwarie symbolizujące miejsce, gdzie dokonała się męka Syna Bożego. W Polsce pierwsza z nich była Kalwaria Żebrzydowska, koło Lanckorony. Ufundowana w XVII wieku przez Mikołaja Żebrzydowskiego. Inne polskie Kalwarie to m.in.: Góra Kalwaria pod Warszawą, Kalwaria Pacławska koło Przemyśla, Góra Klastorna koło Piły. Wierni pielgrzymują do nich przez cały rok, lecz największe tłumy pątników, uczestniczą w Misterium Męki Pańskiej.

Święcenie potraw

Odbывало się w Wielką Sobotę, początkowo w domach, ponieważ ksiądz święcił wszystko co zostało przygotowane przez gospodynie. Jadła było bardzo dużo: chleb, jajka, kolorowe pisanki, wędliny, mięsa, baby wielkanocne, placki, baranek z ciasta, masła albo cukru, chrzan, sól i pieprz. Później wierni zaczęli przychodzić ze „święconym” do kościoła i tak pozostało do dzisiaj. Wracając starali się wypędzić „złe” z gospodarstwa, obchodząc dom trzy razy zgodnie z ruchem wskazówek zegara.

Jajko wielkanocne

Pisanki, kraszanki, rysowanki, oklejanki miały sens symboliczny. Uważano, że malowanie jaj jest jednym z warunków istnienia świata. Ich zdobieniem we wzory geometryczne lub roślinne zajmowały się dawniej tylko kobiety, które wypędzały z izby każdego przybysza płci męskiej i odczytywały urok, jaki mógł on rzucić na pisanki i jeszcze nie ozdobione jajka. Na wielkanocnym stole królowało jajko od wieków uważane za symbol początku i źródło życia. Uważano je również za znak zmartwychwstania, odrodzenia i powrotu życia.

Jaj przepięknie malowanych,
świąt wesołych, roześmianych,
w poniedziałek kubeł wody,
szczęścia, zdrowia oraz zgody.
Wesołego Alleluja!

Koło Gospodyń Kłaj

Oddech wiosny

*Zima się kończy i wiosny oddech czuć w przyrodzie,
a my przy zmiennej, marcowej pogodzie
marzyć już chcemy o lecie, o słońcu –
no, bo kres zimy musi nadejść w końcu.*

*Dzień coraz dłuższy, słońko wcześniej wstaje
i wszyscy mocno tęsknią za wiosennym rajem –
kiedy bujna zieloność z ukrycia wyskoczy
i tempo przyrody żywiej się potoczy.*

*Coraz to nowe kwiaty rozwijać się będą,
a na drzewach różne ptaki się rozsiądą.
Zewsząd ptasią orkiestrę słyszeć też będzie,
jakby nam Polakom głosiły orędzie:
że do gniazd powróciły, do rodzinnych stron,
gdzie miły im każdy jesion, buk czy klon.*

*I choć ptasi mózdek nie grzeszy wielkością,
wracając do kraju z ogromną radością,
by w rodzinnych stronach swoje gniazda wcieli,
znosząc w swym dziobie i słomkę i liść.
Choć są po dalekiej trasie swych lotów,
do budowy gniazda każdy jest z nich gotów.*

*Bo wiosna w przyrodzie tchnienie życia niesie,
zieleni każdego nadzieję przenika,
westchnieniem ulgi żegnamy „macochę”
swoimi myślami jesteśmy już w lesie.*

*Las się zapętnia śpiewem ptaków różnych,
budząc zwierzyńnię uśpioną głęboko,
słońko nieśmiało wygląda spod chmury,
na leśnej ścieżce stoi podróżny.*

*Głowę swą siwą ku górze unosi,
kosturem liście gęsto przeczesuje,
o rychłą wiosnę Wszechmocnego prosi –
wiosennych oznak życia poszukuje.*

*Bo wiosna nowe przynosi nadzieje,
świat się piękniejszym nam ukazuje,
każdy z nas słońca z tęsknotą wygląda
i o przyszłości swej plany już snuje.*

Anna Konieczna

Pogody ducha, radości w sercu,
wszelkich Łask Bożych
oraz mokrego Dyngusa
na Święta Wielkiej Nocy
Mieszkańcom naszej Gminy
składają członkowie
Stowarzyszenia Rozwoju Kłaja

Zgrupowanie w Los Angeles

Najbardziej utytułowani zawodnicy Akademii Karate Tradycyjnego Paweł Janusz oraz Rafał Wajda (trener karate w gminie Kłaj oraz na terenie Krakowa) na przełomie stycznia i lutego przebywali na zgrupowaniu w Dojo senseia Aviego Rokaha 6 Dan, w Los Angeles (USA). Gdzie wraz z przedstawicielami polskiej kadry trenowali pod okiem wybitnego zawodnika, wielokrotnego mistrza USA w kumite oraz mistrza świata w kumite drużynowym.

Polscy zawodnicy przebywając za oceanem uczestniczyli w intensywnych treningach, odbywających się dwa razy dziennie. Dzięki tej możliwości doskonalili i rozwijali swoje umiejętności techniczne oraz taktyczne.

Ich ciężka i systematyczna praca ma na celu przygotowanie do najważniejszych imprez w 2010 roku, takich jak: Puchar Europy i Mistrzostwa Świata w Brazylii. Wierzymy, iż wysiłek włożony w przygotowania do nowego sezonu przyniesie założony efekt oraz przybliży naszych zawodników do walki o kolejne medale.

Najbliższe zgrupowanie Kadry Polski odbędzie się w Centrum Japońskich Sportów i Sztuk Walki „Dojo-Stara Wieś” w połowie marca. Będzie to kolejna szansa do rozwijania nabytych już umiejętności w gronie najlepszych zawodników Polski.

Łukasz Guzik



Młodzieżowa drużyna „Sprintera” Kłaj III drużyną małopolski w futsalu

Rozgrywki o mistrzostwo Małopolskiej Młodzieżowej Ligi Futsalu (rocznik 1992 i młodsi) rozgrywane były systemem Grand Prix – cztery turnieje. Każdy turniej rozgrywany był systemem „każdy z każdym”, suma punktów z każdego turnieju utworzyła końcową klasyfikację w Małopolskiej Młodzieżowej Lidze Futsalu.

Zawody stały na wysokim poziomie, gdyż w rozgrywkach brały udział zespoły, które od wielu lat prowadzą szkolenie młodzieży w tej dyscyplinie osiągając sukcesy w finałach Mistrzostw Polski.

Młoda drużyna Sprintera (głównie rocznik 1993 i młodsi) składająca się z zawodników z Kłaja wzmocniona zawodnikami z Targowiska po raz pierwszy brała udział w rozgrywkach na tak wysokim szczeblu i prowadziła wyrównaną grę z mocnymi zespołami.

TABELA KOŃCOWA

Miejsce	Nazwa drużyny	Ilość gier	Punkty	Bramki
1.	„AKADEMIA FUTSAL” KRAKÓW	12	32	37:12
2.	„MKF 99” GRAJÓW	12	26	43:15
3.	„SPRINTER” KŁAJ	12	10	18:31
4.	„HEIRO”	12	3	13:54

W zawodach brały udział trzy zespoły z naszego województwa i jeden z Podkarpacia:

1. HEIRO RZESZÓW
2. MKF 99 GRAJÓW
3. AKADEMIA FUTSAL TARNÓW
4. SPRINTER KŁAJ

SKŁAD DRUŻYNY „SPRINTER” KŁAJ: Michał Maliszczak, Robert Szeląg, Jan Kuśnierz Filip Romański, Mateusz Kmiecik, Marcin Dębowski, Michał Świętek, Piotr Łysek, Rafał Łysek, Jakub Sobas, Maciej Łysek, Dariusz. Świętek, Sylwester Świętek.

Czesław Zaręba



BEZPŁATNE BADANIA MAMMOGRAFICZNE DLA PAŃ W WIEKU 50 – 69

Zapraszamy Panie, które:

- będą miały wykonane badanie pierwszy raz
- miały wykonane badania 2 lata temu (24 miesiące)
- posiadają skierowanie z programu profilaktycznego ze wskazaniem badania za rok

Pacjentki przed rozpoczęciem badania muszą mieć wypełnioną ANKIETĘ.

**26 i 27 kwiecień 2010
KŁAJ**

**Badania w mammobusie wykonywane
są od godz. 9:00 do ostatniej Pacjentki**

12/284 10 33

**Rejestracja PacjenteK
od 8:00 – 18:00**

**OŚRODEK ZDROWIA
KŁAJ 820**

**28 kwiecień 2010
BRZEZIE**

**Badania w mammobusie wykonywane
są od godz. 9:00 do ostatniej Pacjentki**

**Rejestracja PacjenteK
od 8:00 – 18:00
OŚRODEK ZDROWIA
BRZEZIE 359**



NFZ

Narodowy Fundusz Zdrowia

NADZÓR BUDOWLANY KIEROWNIK BUDOWY

oferuję Państwu następujące usługi:

- pełnienie funkcji kierownika budowy (inspektora nadzoru inwestorskiego)
- nadzór nad pracami budowlanymi
- prowadzenie i uzupełnianie wpisów w dzienniku budowy
- profesjonalne odbiory mieszkań oraz innych obiektów
- konsultacje techniczne w zakresie doboru materiałów i technologii
- wykonywanie kosztorysów budowlanych



mgr inż. Krzysztof Chmielek
Grodkowice 4, 32-015 Kłaj

tel. 781 930 260

Bar Gastropol

ZAPRASZAMY I POLECAMY

KEBAB, ZAPIEKANKI

DANIA BAROWE:

- flaczki
- fasolka po bretońsku
- gulasz z żołądków drobiowych
- bigos firmowy
- strogonow
- gołąbki

Dania mięsne z ziemniakami i surówkami.
Polecamy pyszną kawę, herbatę i ciasto.

Do spożycia na miejscu lub na wynos po **CENACH PROMOCYJNYCH**

Zamówienie na tel. 284 31 54

ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ PRZYGOTOWANIA POSIŁKU NA MAŁE PRZYJĘCIE

Rok 1647 był to dziwny rok, w którym rozmaite znaki na niebie i ziemi zwiastowały jakoweś
klęski i nadzwyczajne zdarzenia.

„Ogniem i Mieczem”

Kończąc jubileusz 10-lecia UKS ALFA zaprasza Mieszkańców naszej gminy na ekskluzywny wyjazd na
„przedmurze chrześcijaństwa”. Tam, gdzie każdy kamień i każdy jar stanowił barykadę przeciw tureckiej
nawałnicy, gdzie narodziła się potęga Rzeczypospolitej a pamięć o chwale oręża polskiego trwa nadal.

Zapraszamy Na Kresy – Śladami Bohaterów Trylogii Sienkiewicza

Kontakt: Jozef Świegoda 604 609 819, Wojciech Smoter 602 588 483

WYCIECZKA KŁAJ - LWÓW - KAMIENIEC PODOLSKI 31.05. – 06.06.2010 r.

31.05 – Wyjazd ok. godz. 23:00

01.06. – ok. 8:00 – przyjazd do Lwowa

(wtorek) – śniadanie i zakwaterowanie w hotelu
w Brzuchowicach

ok. 14:00 – zwiedzanie Lwowa z przewodnikiem,
Wysoki Zamek (panorama Lwowa)
Stare Miasto, Zaułek Ormiański, Katedra
Św. Jury, Opera

ok. 19:00 – obiadokolacja w Brzuchowicach

02.06. – 8:00 – śniadanie

(środa) – 9:00-12:00 – zwiedzanie Cmentarza Łyczakowskiego
i Orląt

12:00 – przejazd do Oleska i Podhorców

ok. 19:00 – obiadokolacja i nocleg w Krzemieńcu

03.06. – 8:00 – śniadanie

(czwartek) – 8:30 – wyjazd w kierunku Kamieńca Podolskiego
Po drodze zobaczymy: Począjów – Ławra
Począjowska – Sanktuarium Prawosławne
Krzemieniec – Liceum Krzemienieckie,
Dworek - muzeum J. Słowackiego, Wzgórze
Bony, Zbaraż, Skalę Podolską.
– Przyjazd do Kamieńca Podolskiego w godz.
wieczornych, obiadokolacja, nocleg.

04.06. – 8:00 – śniadanie

(piątek) – 8:30 – przejazd do Chocimia i zwiedzanie twierdzy,
Okopy Św. Trójcy, Żwaniec, Kaniony na
Dniestrze, zwiedzanie Jaskini Kryształowej
– Przyjazd do Kamieńca Podolskiego
w godzinach wieczornych – obiadokolacja
i nocleg.

05.06. – 8:00 – śniadanie

(sobota) – 8:30 – zwiedzanie Kamieńca Podolskiego:
Zamek Twierdza, Rynek Polski, Rynek Ormiański
Kościół i Klasztor Franciszkanów, Kościół
i Klasztor Dominikanów
Popołudniu czas wolny na zakupy.
18:00 obiadokolacja, nocleg.

06.06. – 8:00 – śniadanie

(niedziela) – Udział we mszy św. w Kościele O.O Paulinów.
Wyjazd do Polski, zwiedzanie Kołomyi /lub
Czortków, Buczac, Podhajce, Brzeżany,
– przyjazd do Polski ok. godz. 23:00.

Przejazd lux ;) autokarem:

- ubezpieczenie
- opłaty graniczne
- opieka pilota
- wstępy do zwiedzanych obiektów oraz przewodniki
- 5 noclegów w luksusowych hotelach
- 5 śniadań, 5 obiadokolacji

Koszt dla Mieszkańca gminy 550,00zł

Wydawca: Urząd Gminy Kłaj, Kłaj 32-015, tel 012 284 11 00. Redaktor naczelna: Beata Kukielka, e-mail: b.kukielka@klaj.pl

Na okładce: Kobiety wkład w działalność gminy

DRUKARNIA PROFIT MEDIA Sławomir Trzósło, ul. Partyzantów 22, 32-700 BOCHNIA

tel./fax 014 611 30 55, kom. 663 771 008, www.drukarnia.bochnia.pl. Nakład: 1 500 egzemplarzy

Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich
własnym tytułem. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Cennik ogłoszeń i reklam dostępny w redakcji.